

PRENUMERATA.

W Łodzi:	
Rocznik	rs. 6.
Półrocznik	3.
Kwartalnik	1 k. 50.
Miesięcznik	50.
W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:	
Rocznik	rs. 8.
Półrocznik	4.
Kwartalnik	2.

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirsfelda, przy ul. Mazowieckiej, N. 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Także nabycie można pojedynczo numer Dziennika.
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz poltium lub za jego miejsce 6 kop., z następnym w razie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.
Nekreśli: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stałe i wierszowe ogłoszenia adresowe po rs. 2 miesięcznie.
Od należałoby przywrócić 19 rubli następnego dodatkowa ogólna 5 proc.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Dziś: Mikołaja z Tolentynu Wyzn.
Jutro: Prota M., Teodory Pok.
Wschód słońca o godz. 5 m. 26. Zachód o godz. 6 m 27
Długość dnia godz. 13 m. 1. Ubytek dnia godz. 3 m. 42

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI
ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny:
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Fendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadsyłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Z DZIEDZINY PRZEMYSŁU I HANDLU.

AKOZYJA.

× Ministerium skarbu zajęte jest opracowaniem projektu do prawa o nowym uproszczeniu systemie poboru akcyzy.

DROGI WODNE.

× Komitet zajmujący się sprawą budowy kanału między Renem, Wezerą a Elbą, wykazuje już 80,000 m. niedoboru za prace przedwstępne. Celem pokrycia długu tego odbędzie się zjazd interesantów.

DROGI ŻELAZNE.

× Przy departamencie kolejowym odbędzie się w tych dniach zjazd zarządzających drogami żelaznymi, w celu rozpatrzenia zmian w rozkładzie ruchu wszystkich pociągów pasażerskich, na nadchodzący sezon zimowy.

× Na kolei nadwiślańskiej, w pociągach osobowych, idących w stronę Miawy, wprowadzone wagony wszystkich trzech klas, które z tutejszą obsługą pociągową dochodzą aż do Ilowa, stacyi kolei pruskiej.

× Towarzystwo połączenia wozachodnich dróg żelaznych, pragnące mieć dla swoich potrzeb specjalistę w zakresie elektro-techniki, naznaczyło stypendyum dla studenta nowozałożonego Instytutu elektro-technicznego, z włożeniem na stypendystę obowiązku służenia na liniach tej drogi w ciągu określonej liczby lat.

× Jak wiadomo, w roku 1892 ma się odbyć w Petersburgu międzynarodowy kongres kolejowy. Wydatki obliczone na rs. 50,000 rozłożone być mają na wszystkie koleje Cesarstwa i Królestwa, odpowiednio do dochodu brutto za ostatnie trzecie. W razie potrzeby, ministerium komunikacji zezwoliło do podniesienia wydatku tego do sumy rs. 75,000. Sprawy przygotowawcze kongresu, o którym mowa, załatwiać będzie na miejscu ruski oddział wyznaczony w tym celu międzynarodowej komisji.

HANDEL.

× Otwarty w dniu 6 b. m. jarmark w Łęczynie zawiódł pokładane w nim nadzieje. Koni brak zupełny. Była dostawiono dosyć. Kupców mało. Ceny koni i bydła wysokie.

× Na przyszły wystawie mleczarstwa w Petersburgu, urządzanej przez Cesarzkie towarzystwo wolno-ekonomiczne, ma być

umieszczony przyrząd do przewożenia mleka i jego przetworów latem na dalszą odległość.

× Projekt urządzenia portu handlowego w Teodozji wniesiono już do rady państwa.

PIENIĄDZE I KREDYT.

× Komitet towarzystwa kredytowego ziemskiego, mając na względzie położenie tych stowarzyszonych, którzy ulegli klęskom majątkowym, na ostatnim ogólnym zebraniu postanawiając obniżyć stopę pobieranego procentu od rat pod ulgą będących do 5% rocznie, od d. 13-go grudnia r. b., polecił dyrekcjom szczegółowym, aby począwszy od tej daty, przy formowaniu półrocznego wykazu dóbr, którym przyznane są ulgi w opłacie rat należnych towarzystwu, zaliczali procent od pozostałych do spłaty w następnych ratach zaliczeń ulgowych w stosunku 2 1/2% półrocznie z góry, zarachowując o bok tego co miesiąc po 1/2 od sta od nieopłaconych w danym terminie zaliczeń ulgowych, aż do chwili, w której załogłość będzie zaspokojona. Pobór rat półrocznych, tytułem ulgi rozłożonych, rozpocznie się najpóźniej w terminie grudniowym roku następującego po tym, w którym klęska się wydarzyła; od rat rozłożonych kara się nie pobiera, wszakże poczynając od terminu, w którym pierwsza część rat rozłożonych powinna być wniesiona, towarzystwo pobiera procent w wysokości przez ogólne zebranie komitetu oznaczonej.

× Opłatę na koszty administracji ustanawia, odpowiednio do rzeczywistej potrzeby, ogólne zebranie komitetu towarzystwa kredytowego ziemskiego, na przedstawienie dyrekcji głównej, komitet, przekonawszy się, że fundusze towarzystwa pozwalają na zniesienie poboru od stowarzyszonych opłaty na administrację, postanowił znieść taką, począwszy od włącznie raty grudniowej 1891 roku. Z tego powodu dyrekcja główna upoważniła dyrekcje szczegółowe, aby, o ile nadarzy się ku temu sposobność, o powyższym postanowieniu komitetu stowarzyszonych powiadamiła, a nadto, zanim otrzymają od dyrekcji głównej wykazy poborowe raty drugiej 1891 r., w razie wnoszenia przez kontrahentów do ich kas wspomnianej raty, takową od pożyczek 5-procentowych obliczają, licząc od tychże po 3

od sta, a od pożyczek 4-procentowych po 2.75 od każdych 100 rs. wierzytelności towarzystwa.

× Wkrótce w ministerium skarbu będzie rozpatrywana kwestya otwarcia nowych oddziałów w banku państwa przy kasach powiatowych, w celu poparcia rozwoju przemysłu i handlu, oraz zaspokojenia potrzeb instytucji i osób trudniących się operacjami handlowymi.

POCZTY I TELEGRAFY.

× Zarząd pocztowo-telegraficzny projektuje w roku przyszłym, urządzenie nowych linii telegraficznych na długości 1,105 wiorst. Koszty urządzenia nowych linii obliczono na 135,000 rub.

× Na skutek starań gubernatora astrańskiego o urządzenie telegrafu podwodnego na morzu Kaspijskiem, w celu poparcia żeglugi i handlu, obroty których dotychczas na tym morzu stu milionów rubli rocznie, zarząd pocztowo-telegraficzny postanowił przystąpić do urządzenia telegrafu w roku przyszłym.

PRZEMYSŁ.

× Dnia 23 października roku bieżącego odbędzie się ogólne zebranie akcyonaryuszów towarzystwa akcyjnego wyrobów bawelnianych Juliusza Heintza w Łodzi. Porządek dzienny obejmuje: 1) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za czas od 5 marca 1890 do 30 czerwca 1891 r.; 2) zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok operacyjny 1891/2; 3) rozstrzygnięcie kwestyi budowy domu mieszkalnego; 4) wybór 2-ech członków zarządu i 1-go zastępcy; 5) wybór komisji rewizyjnej na rok 1891/2.

× „Nowoje wremia” donosi, że ministerium skarbu kończy opracowanie dalszego ciągu przepisów prawa, mających na celu uregulowanie pracy w fabrykach, zakładach przemysłowych i rzemieślniczych, a między innymi także specjalnych przepisów dla rozmaitych warsztatów kobiecych.

× „Birzhejwa wiadomosti” podają niektóre szczegóły o znajdujących się w radzie państwa projektach, dotyczących wynagrodzenia robotników w zakładach i w odniesieniu przy pracy. Kwestyą tą zajmowały się dwie komisje: hr. Ignatiewa i hr. Wałujewa i każda z nich sporządziła odpowiedni projekt przepisów. Różniąc się w szczegółach, obidwie komisje przyjęły jedną wspólną zasadę, a mianowicie, że koszty wynagrodzenia robotników w razie nieszczęśliwych wypadków ponoszą nie tylko właściciele fabryk, zakła-

dów przemysłowych i t. p., lecz i przedsiębiorcy, bez względu na to, czy pierwszymi lub drugimi będzie rząd, towarzystwa akcyjne lub osoby prywatne. Do tego zasadniczego punktu wyjścia rada handlu i rzekodziel dodała, iż wynagrodzenie przynależne być winno, jeżeli wypadek nieszczęśliwy wydarzył się: a) skutkiem niedokładności użytych do pracy maszyn i narzędzi, skutkiem zepsucia się ich, zużycia i wogóle innych przyczyn, wypływających z urządzenia mechanizmów i samej produkcji; b) z powodu niedbalstwa oficjalistów, którym powierzony jest dozór, skutkiem wydania rozporządzeń, rezultatem których był wypadek lub w razie zezwolenia na prowadzenie roboty w warunkach, wzbronionych odpowiednimi przepisami; c) w gałęziach przemysłu szczególnie szkodliwych dla zdrowia, lub wywołujących niebezpieczne choroby, odpowiedzialność spada na właścicieli przedsiębiorstw w tych wypadkach, kiedy można dowiedzieć, że choroba powstała bezpośrednio skutkiem zajęcia się szkodliwą produkcją i że można jej było zapobiedz przez zastosowanie odpowiednich środków sanitarnych. Takimi są główne zasady przepisów, traktujących o odpowiedzialności właścicieli fabryk i zakładów przemysłowych w razie nieszczęśliwego wypadku w fabryce, skoro ofiarą wypadku stali się robotnicy. Dotychczas wszystkie instytucje rządowe, które miały w swych rękach wzmiankowane projekty, zgodziły się przedewszystkiem na punkt jeden, a mianowicie, aby ciężar dozwolenia (onus probandi) spadał nie na pozującego, lecz na pozwanego.

× „Kuryer warszawski” dowiadyuje się, że złożono pięć deklaracji na wzięcie w 60-letnią dzierżawę kopalni i zakładów górniczych rządowych w Królestwie, składających się z 6 oddziałów, a mianowicie: 1) luty pod Będzinem; 2) walcowni pod Sławkowem; 3) kopalni węgla „Reden” i „Tadeusz”; 4) placów kopalnianych (węglowych) w Dąbrowie na przestrzeni 905,000 sążni kwadratowych; 5) różnych budynków, fabryk i granitów w Dąbrowie, oraz 6) kopalni galmanu: „Barbara”, „Jerzy”, „Józef”, „Anna” i „Ulisses”, w połączeniu z 6-mi placami przestrzeni 2,278,000 sążni kwadratowych. Co do tych placów istnieje proces z ks. Hohenlohe i dzierżawca wędznie w posiadanie praw rządu. Deklaracje w myśl ogłoszonych warunków, złożyli wyłącznie sami poddani ruscy, a między

23) **Silva Carmen.**

„ASTRA”

Przekład W. R.

(Dalszy ciąg — patrz Nr 198).

Burda 14 grudnia 1877.

Nie umiałam zapanować nad sobą i znów postąpiłam nierozważnie, zbliżając się do Sanderza, w mniemaniu, że zauroczyłam dramatycznie biorąc wszystko i posyłałam od niego słowa, których nigdy wypowiedzieć nie powinien! Ale lepiej, że raz wszystko skończono, szczerze mojej natury popychała mnie do wyświechtania wątpliwości, musiałam raz dowiedzieć się, jak rzeczy stoją.

Sander leżał na kanapie, czytając gazetę; przed godziną powrócił z Moroski, nie przywiózłszy mi ani ukłonu, ani nie powiedział mi o stanie zdrowia Astry. Widząc mnie siadającą przy sofie, nie złożył gazetę, ale byłam zdecydowana na wszystko.

— Nieprawda Sanderze, we mnie masz nietylko żonę, ale przyjaciółkę i siostrę?
— Cóż to znów? — odparł niecierpliwie, rzucając gazetę i patrząc mi zimno w oczy.

— Dlatego możesz mi powiedzieć to, czegośbyś żonie nie powiedział.
— Wybacz, ale wyrażasz się zbyt gó-

rolotnie, jestem zmęczony, proszę, zechciej jaknajwcześniej wyrazić czego sobie życzysz.

— Sanderze, czy nie masz litości nad swoją żoną? — zawołałam z oczami, niestety, lez pełnymi.

— Nie wiem wcale, dlaczego miałem mieć litość? Żonie mojej bardzo dobrze na świecie, ma nawet przyjemność dręczenia mnie, podczas gdy ją w spokoju zostawiam.

— Czy sądzisz, że ten spokój nie gorczy od tak zwanych udźrzeceń?

— Nie przypuszczam, w każdym razie chciałbym, żebyś spróbowała; niczego więcej nie żądam jak tylko, żebyś pozostawiła mnie w spokoju, chociażby na jeden miesiąc; nie śleść i nie pilnuj mnie, pozostaw takim, jakim jestem.

— A jakim ty jesteś rzeczywiście? tyle przemian widziałam już w tobie.

— Przedewszystkiem jestem człowiekiem nieszkodliwym, który twoich podejrzeń znoś nie chce.

— Ale czy nie widzisz, że te podejrzania życie mi podkopują?

— Nie widzę wcale, bo w takim razie odzwyczaiłabyś się od nich, ale mnie one zabijają!

— Sanderze! Sanderze...

— Zawiełe wagi przywiązujesz do swojej osoby, Margot; myślałś tylko o sobie, o twoim stosunku do mnie, a moim do ciebie. Zrobiło cię to nieznosną w pożyczki! Porzuć je raz, a zajmij się prawdziwym życiem, wychowuj dzieci, kształć je, wglądaj więcej do gospodarstwa, a syntemęty

wywiertają ci z głowy. To moja rada dla ciebie.

Po tych słowach podniosł gazetę i zabrał się do czytania.

— I nie kochasz mnie już wcale, z wielkiej namiętności ani śladu nie zostało? — szepnęłam cicho.

Ach! gdybym była tych słów nie wymówiła! Ubiłaby one mnie samej, lecz czułam się tak złamana, bezsilna i opuszczona, że zatraćłam poczucie własnej godności. Dla czego wyrwałam mu z ust te słowa, które odgadnąć powinienam była z każdego spojrzenia?

Sander zerwał się z kanapy i stanął prosto przede mną:

— Nie rozumiem, doprawdy, jak możesz posiadać tak mało taktu! Zawsze te jęki za moją miłość! A więc tak, nie kocham cię, twój widok działa mi na nerwy! — Zaciągnął łagodnie, jakby wstydząc się zbytniej szorstkości: dlaczego mnie drażnisz i zmuszasz do takich zwierzeń? Wiesz chyba sama, że w naszym wieku, po tylu latach wspólnego pożycia, mamy wiele ważniejszych tematów do omawiania. Nie do tak nazwanej miłości usposobia małżeństwo.

— O! Sanderze, Sanderze! jak inaczej mówiłeś przed kilku miesiącami! Komu mam wierzyć, twojemu obecnemu, czy dawnemu ja?

— Komu sama chcesz! — zawołał, zwracając się ku drzwiom. — Żona, której wszystko mówić trzeba, nie jest żoną, dla mnie przynajmniej!

Z temi słowy chciał wyjść z pokoju, lecz

ja w jednej chwili poskoczyłam i zatrzymałam go; nie miałam już łez w oczach, lecz spoglądałam z namiętnością całych sił.

— Jeszcze jedno słowo, Sanderze, ażebym wiedziała, czy przeszłość moja uratowana: Wtedy, gdy mówiłeś mi o miłości, czy byłeś szczerzy, czy też kłamaleś?

— Kłamaleś — odrzekł z szatańskim uśmiechem na ustach. — Kłamaleś od samego początku.

Paściłam jego ramię i pozwoliłam mu wyjść. Przez długą chwilę stałam nieruchoma. Okłamywana, zawsze okłamywana! Czy jest kto zdolny te słowa pojąć? Kłamaj, gdy mnie całował, gdy poniedział do rządu zwierzę! Budziłam wstręt w sobie samej! Z nienawiścią lub obojętnością w sercu szepotałam słowa miłości, które innej się należały! Ach! Boże, czemu zmaszał tę hańbę! Niczem i nigdy! bo ona przeszłości dotyczy! Nigdy ożyścił mych ust z hańbiącego dotknięcia nie mogę, to, co się raz stało, już się nie odstanie! A ja mam żyć dalej, bo jestem matką? Wstydzę się mych dzieci, bo one są kłamstwem, jak kłamstwem jest całe moje małżeństwo; na ich czoła piętno hańby! Dla mnie niema ratunku, nawet śmierć darząca spokojem zbrodniarzy, mnie go dać nie zdoła, bo ja nie jestem zbrodniarką! W całym życiu nikomu krzywdy zrobić nie chciałam, nie wiedziałam nawet dotychczas, że można kogo w ten sposób zranić!

(D. c. n.)

innymi przedstawiciel przedsiębierstwa francusko-włoskiego kopalni węgla. Suma dzierżawian liczy się od puda wydobytych minerałów, w każdym razie po upływie 5 lat nie może być mniejsza jak 60,000 rs. rocznie. Dzierżawca, przy eksploatacji kopalni i zakładów górniczych, będzie podlegał w zupełności kontroli inspektora rządowego. Rozstrzygnięcie, komu z konkurujących oddana zostanie dzierżawa, zależy od decyzji ministra dóbr państwa.

× „Prawit. wiestnik” zamieszcza rozporządzenie Najwyższe o zatwierdzeniu ustawy towarzystwa zakładów chemicznych dawniej A. Szykowa.

× „Bierzwiya wiadomości” donoszą, że ministrem skarbu zamierza przedsięwziąć środki zmierzające do poparcia wywozu węgla kamiennego z zagłębia donieckiego do Turcji.

× Wobec zauważonego w ostatnich latach zmniejszenia ilości złota w kopalniach ruskich i podniesienia płacy zarobkowej oraz cen artykułów spożywczych w okręgach wydobywania złota, departament górniczy zajęty jest obecnie kwestyą zastosowania w kopalniach ruskich nowych, więcej udoskonalonych sposobów wydobywania i przerabiania złota, między innymi, departament zamierza przygotować dla okręgów wydobywania złota inżynierów górniczych, obecnym jest w tym celu wyjazd do Ameryce, Afryce i Australii. W tym celu departament projektuje przejście przepisów o wydobywaniu złota i zredagowanie ich w tym duchu, żeby niezbędnym było zaprowadzenie ulepszeń. W celu pomysłowego rozwiązania tych kwesty, departament górniczy delegował na Ural inżyniera górniczego, p. Wasiliewa, któremu polecono zebranie potrzebnych danych.

ROLNICTWO I PRZEMYSŁ ROLNY.
× Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministrem skarbu i spraw wewnętrznych otrzymują obecnie codziennie informacje o zasiewach i przebiegu robót w polu z obszaru całego państwa.

× Wobec tego, że jedną z głównych przeszkód do rozpowszechnienia maszyn rolniczych, jest brak warsztatów mechanicznych dla ich naprawy, ministrem dóbr państwa zamierza wysygnować z własnych funduszy 25,000 rubli, na zapomogi i pożyczki dla osób, które przedsięwzięły urządzenie podobnych warsztatów.

WYKSZTAŁCENIE PRZEMYSŁOWE.
× Niektóre ziemstwa z południa Rosji starają się o wprowadzenie obowiązkowych wykładów jedwabniczych w szkołach ludowych, seminariach nauczycielskich i średnich zakładach naukowych.

× Główne towarzystwo dróg ruskich projektuje urządzenie w petersburskim instytucji technologicznej kilku stypendyów, celem przygotowania naczelników remiz parowozowych i zamierza otworzyć specjalną szkołę, wyłącznie dla maszynistów w ich pomocników.

WYSTAWY.
× Komitet wszechruskiej wystawy środków przeciwpożarowych, która ma być urządzona na wiosnę 1892 r. w Petersburgu, porozumiał się z zarządami towarzystw kolejowych w kwestyji udzielenia ulg wystawcom przy dostawie okazów kolejami.

ZJAZDY.
× Dzienniki petersburskie donoszą, iż projektowane jest w niedalekiej przyszłości zwołanie w Petersburgu zjazdu fabrykantów wyrobów wełnianych.

× „Peterb. wiadomości” donoszą, że program zamierzony zjazdu fabrykantów papieru w Petersburgu jest już ostatecznie wypracowany i będzie wniesiony do rozpatrzenia zbiorowego posiedzenia towarzystwa popierania przemysłu i handlu i ruskiego towarzystwa technicznego, a następnie przedstawiony do zatwierdzenia ministra skarbu, łącznie z prośbą o dozwoleństwo zwołania rzeczony zjazdu.

Wiadomości ogólne.

Do gimnazjum męskiego zapisało się w bieżącym roku szkolnym ogółem 324 uczniów, a mianowicie: do klasy przygotowawczej 56, do I-jej 54, do II-jej 52, do III-jej 46, do IV-jej 35, do V-jej 33, do VI 17, do VII-jej 14 i do VIII-jej 17.

Posiedzenie członków tutejszych towarzystwa opieki nad zwierzętami odbędzie się w piątek dnia 11 b. m. o godzinie 8-jej wieczór w domu majstrów tkackich.

Oddział piotrkowskiego sądu okręgowego zjeżdża do Łodzi w dniu 23 b. m. i w ciągu dni kilku sądzić będzie sprawy karne tutejsze.

Ze zjazdu sędziów pokoju. Na przyjmowanie interesantów p. prez. s. tutejszego zjazdu sędziów pokoju wyznaczony czas: od godziny 12: do 2 po południu każdodziennie, prócz świąt i dni galowych.

Wiadomości osobiste. Sędzia pokoju II-go rewiru m. Łodzi, p. Wwiedenski, powrócił z urlopu; wyjechał zaś na urlop miesięczny sędzia pokoju III-go rewiru m. Łodzi, p. Bozkwow.

Telefon do Zglerza. Główny zarząd poczt i telegrafów zezwolił na urządzenie linii telefonicznej pomiędzy Bodzią a Zgierzem. Początkowo mają być połączone telefonem z siecią Łódzka ctery fabryki w Zgierz, a mianowicie: pp. K. Meyerhoffa, A. Borsta, G. Kürzela i W. Zacherta. Z czasem zapewne postarają się o połączenie telefoniczne i inne pomniejsze fabryki, oraz ci mieszkańcy Zgierzy, którzy mają codziennie interesy w Łodzi.

Zamknięcie ulicy. Aleja w posesyi fabrycznej towarzystwa akcyjnego wyrobów bawełnianych Izr. K. Poznańskiego, łącząca ulicę Długą i Ogrodową z drogą wiodącą do cementarzy, stanowiącą dotychczas przedłużenie ulicy Ogrodowej, będzie zagrodzona i zamknięta dla komunikacji. Aleja ta jest podobno przeznaczona na tor dla kolei dojazdowej, która łączyć będzie fabrykę z magazynem bawełny, zbudowanym przy linii projektowanej w Łodzi kolei obwodowej. Magazyn ten, wzniesiony obok cementarza katolickiego, jest prawie ukończony i ma pomieścić przeszło 10,000 bel bawełny.

Czyja wina. Notowaliśmy już kilkakrotnie w szpaltach naszego pisma fakty fałszowania przetworów chemicznych, nazywanych w fabrykach Łódzkich, obecnie znów przedstawiono nam analizy krystalicznego węglanu sody, którego zapotrzebowanie w fabrykach naszych jest ogromne. Otóż z tej analizy widzimy, że sprzedawana soda do fabryk zawiera tylko połowę węglanu sody a drugą połowę stanowi siarczan sodu, niemający żadnej wartości przy praniu tkanin. Przed kilku laty, kiedy jeszcze na miejsce nie było fabryczek krystalizowania sody, do Łodzi przychodziła soda w pięknych kryształach, które poniekąd były dowodem jej czystości, dziś zaś nikt nie patrzy na gatunek, tylko na cenę i tym sposobem odbiorcy, płaćąc cenę niższą od dawnej o kilkanaście procent, otrzymują towar o 50% gorszy, przez co nie tylko, że fabrykant płaci za samą sodę faktycznie drożej, lecz często narazony jest na popełnienie własnego towaru. Rodzi się więc z tego powodu pytanie, czy zaofiarowanie zbyt niskich cen nie jest przyczyną fałszerstw.

Kradzieże. Przed kilku dniami, w nocy, ze stajni Jana Żelaznego, włościanina wsi Kontrowers, gminy Bełdów, powiatu Łódzkiego, niewiadomi złodzieje uprowadzili konia wartości rs. 50.

W nocy z piątku na sobotę jaćcy złodzieje zgłosił latarnie przed domem Groskopa przy ulicy Średniej, otworzyli drzwi do sklepu spożywczego w tymże domu i zaczęli plądrować. Na szczęście obudzili się właściciele sklepu i spłoszyli złodziei, którzy, zabrawszy ze sobą tylko po woreczku mąki i kaszy, uciekli na posesję pod Nr 413. Posesya ta odgradzona jest od ulicy niskim płotem, który wielce ułatwia ucieczkę złodziejom.

× Na wszechruskim zjeździe lekarzy, mającym się odbyć w Moskwie, będą zakomunikowane wypracowane w odnośnych ministeriach projekty przepisów o uzyskaniu stopnia doktorskiego przez lekarzy. Zamiast ogólnego tytułu „doktor medycyny”, ma być przyjęty tytuł doktora jednej z dziesięciu specjalnych gałęzi wiedzy medycznej.

× Ministrem oświaty przypomina o kółniku, rozesłanym do kuratorów okręgowych naukowych, o istnieniu przepisu, wedle którego każdy pomocnik aptekarski, przystępujący do egzaminu na stopień prowizora, winien obok innych dokumentów przedstawić świadectwo z odbycia trzyletniej praktyki.

× Sfery rządowe postanowiły ustanowić wydawanie emerytur w następującym porządku: a) emerytury w sumie do 100 rubli wydawać z góry za każdą trzecią część roku; b) emerytury od 100 do 1,000 rubli—miesięcznie, poczynając od 15 (st. st.) każdego miesiąca, za który należy się emerytura, a emerytury w sumie przewyższającej 1,000 rubli — od pierwszego dnia następującego miesiąca. Ustanowione będą także ulgi dla otrzymujących emerytury przed wielkimi świątami rocznymi.

× W myśl obowiązujących dotąd jeszcze przepisów o polowaniu w guberniach Królestwa Polskiego z dniem 13 b. m. dozwala się polować na samce łosie i jelenie oraz kozły; łowy te mogą trwać tylko do dnia 13 listopada, poczem znów ustają aż do połowy września r. p.

× Z początkowania towarzystwa opieki nad zwierzętami w Petersburgu powstał projekt poddania stałej kontroli weterynaryjnej koni używanych w przedsiębiorstwach furmańsko-dorożkarskich we wszystkich większych miastach, gdzie przedsiębiorstwa te istnieją. Każdy furman lub dorożkarz, kupiwszy konia, nie będzie miał prawa używać go, aż do czasu obejrzenia i zakwalifikowania go do pracy przez weterynarza, dalej od-

bywać się będą peryodyczne rewizye koni przez weterynarzy, celem wycofania od pracy koni chorych lub wycieńczonych, a także rewizye po stajniach niezapowiadane, celem zapobieżenia nadużyciom utrzymywania koni ukrywanych przed kontrolą weterynaryjną, nakoniec wolno będzie delegowanemu w tym celu weterynarzowi sprawdzać na ulicy czy koń zdający jest do użytku. Dla urzeczywistnienia tego projektu i wynagrodzenia weterynarzy, oraz delegowanych urzędników za ich pracę i prowadzenie ksiąg kontroli, ma być nałożony pewien podatek od przedsiębiorstw furmańskich (niezależny od opłat na korzyść miasta), utrzymujący zaś wehikuły publiczne będą też mogli, opłacając taki podatek, korzystać z bezpłatnych porad co do zdrowia koni, udzielanych przez weterynarzy przy każdorazowych oględzinach, lub też wywać ich pomocy do chorego zwierzęcia.

× Ministrem dóbr państwa wypracowało szereg środków, zmierzających do ograniczenia rozwoju tuberkulozy u bydła. Między innymi, weterynarze winni baczyć aby zwierzęta kaszlące nie były pomieszczone razem z bydłem zdrowym, oraz aby w gospodarstwach nabiałowych cielęta nie były pojone z naczyni ogólnych, ponieważ jedna krowa zarażona może zarazie wszystkie cielęta wielkiego stada.

× Według ostatecznie opracowanego projektu otwarcia nowych szkół marynarskich nad morzem Bałtykiem i Czarnym, mają to być szkoły wyższego rzędu, które będą miały kurs systematyczny, specjalny i ogólnie kształcący. Jednakże wychowawcy, którzy ukończyli całkowity kurs takich szkół, mogą być przyjmowani na parostatki jedynie w charakterze czelników, aż do ukończenia kursu praktycznego, który trwać będzie trzy lata.

× Nowy projekt instrukcji dla komisji trunkowych dopełniono oddzielnym artykułem, uwzględniającym obecny stan ekonomiczny ludności Cesarstwa. Na mocy tego artykułu, komisjom trunkowym dozwolono zabraniać otwarcia zakładów trunkowych w tych miejscowościach, w których ludności dotkniętej nieurodzajem udzielono pożyczek w zbożu dla objasnia pól i w których następnie trzeba będzie udzielić takich samych pożyczek dla wyżywienia. Oprócz tego komisje trunkowe mogą zabraniać otwierania zakładów sprzedaży trunków osobom, które nie dają rekłami prawidłowego i moralnego prowadzenia handlu.

× Gubernator fiński doniósł ministrowi spraw wewnętrznych o możności pożyczki guberniom nawiedzonym klęską głodu o miliona pudów żyta z zapasów magazynów zbożowych.

× „Times” donosi, że jakaś nieznaną osobistość zdążyła już zebrać dwa czy trzy miliony franków w Paryżu na urządzenie wystawy ruskiej i wyjechała z Francyi.

Pabianice. Pabianickie stowarzyszenie strzeleckie urządziło w niedzielę i poniedziałek zabawę, na której członkowie stowarzyszenia, wraz z zaproszonymi kolegami z klubu Łódzkiego, popisywali się strzelaniem do celu. Pierwszą nagrodę otrzymał p. F. Feder z Łodzi, drugą — p. E. Morawski i trzecią — p. A. Albrecht z Pabianic, czwartą — p. A. Ay z Łodzi, piątą — J. Grusel, szósta — A. Lorentz, siódma — J. Heyer i ósmą — J. Trawiński z Pabianic.

Piotrków. Projekt przeniesienia wyscigów z Pławna do Piotrkowa upadł. Przed kilku dniami zapadła w Pławnie uchwała, ażeby wyscigów nie przenosić.

Warszawa. „Gazeta polska” donosi, że współpracownik pism warszawskich, p. Eryk Jachowicz, nabył tytułownik „Życie”, którego wydawnictwo zawieszono było od Nowego-Roku i zamierza pismo to przy rozwinięciu jego programu wydawać w dalszym ciągu.

Przedsiębiorca, który zaprowadza lornetki w teatrze Wielkim w Warszawie, p. Felsenhard-Skalski, jak donoszą dzienniki warszawskie, przeznaczył 6,000 fr. na upamiętnienie wprowadzenia tej nowości, przez ogłoszenie corocznie, przez lat dwa-nastę, konkursów na napisanie utworu scenicznego. Konkursy będą ogłaszane w dniu 15 września, a rozstrzygnięte w dniu 15 grudnia każdego roku. Nagroda w sumie 500 franków ma być przyznawana autorowi utworu scenicznego oryginalnego, wypełniającego cały wieczór, a wystawionego w jednym z teatrów warszawskich.

Artysta rzeźbiarz p. Lewandowski wyślazł już z Lwowa do Warszawy wykonawszy posąg Królikowski, który ma stanąć w foyer teatru Wielkiego.

Pomimo pospiechu w wykonywaniu robót wewnętrznych szpitala w Tworkach nie jest gotowy na przyjęcie chorych; waplwią jest rzeczą, aby inauguracyja mogła odbyć się jeszcze w ciągu miesiąca bieżącego.

Na czas budowy nowego dworca drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, jak wiadomo, zamierzono wzniesić tymczasowe budynki drewniane. Myśl tę jednak zarzucono. Dworzec stary rozbierny będzie częściowo, do połowie i dopiero po oddaniu nowego dworca do częściowego użytku zburzoną będzie droga połowa gmachu.

Ze sprawozdania warszawskiego towarzystwa dobroczynności za rok 1890 okazuje się, że dochody wyoświły 160,155 rs. 71 kop., wydatki 163,650 rs. 81 kop. Utrzymanie starców i kalek kosztowało 29,430 rs. 37 kop., zakładu sierot dziewcząt 6,129 rs. 99 kop., przytulanki sierot dziewcząt przy ulicy Hożej 3,772 rs. 6 kop., przytulanki sierot przy ulicy Złotej 764 rs. 77 kop., sześciu szwalań dla biednych dziewcząt 12,420 rs. 65 kop., dwudziestu dziewcząt ochron dla biednych dzieci 40,800 rs. 67 kop., gościnne obiady 2,611 rs. 94 kop., zupa rumfordzka 2,617 rs. 39 kop., osmnaście bezpłatnych czyteln 643 rs. 2 kop., utrzymanie 17 kas groszowych 405 rs. 72 kop., dwóch kas pożyczkowych 1,516 rs. 65 kop., kasy literackiej 305 rs., wsparcie biednym miasta Warszawy 18,996 rs. 51 kop., ogólne wydatki, odnoszące się do wyzspomnianych zakładów 28,537 rs. 13 kop. Towarzystwo utrzymywało przeciętno dziennie 361 starców, sierot chłopców 15,3, sierot dziewcząt 7, w przytulanki na ulicy Hożej 36 dziewcząt, w 29-ciu osbronach przeciętno dziennie 4870 dzieci.

Mińsk. Do szpitala miejskiego w Mińsku przyniesiono trzuchmiesieczne dziecko płci męskiej, bez nosa i z jednym wielkiem okiem w środku czoła. Po bliźszym przyjrzeniu się, w oku można było rozróżnić dwie źrenice. Nadokiem wyrastał róg ogromnej długości, podobny do krowiego. Potwór ten zmarł na drugi dzień po przyniesieniu do szpitala.

TEATR I MUZYKA.

× Dziś w teatrze letnim towarzystwo dramatyczne p. Szymburskiego, na benefis młodszych swych kolegów, wystawia „Córę piekła”, komedye Rudolfa Kneizla, nagrodzoną na konkursie literackim w Berlinie. Przedstawienie urozmaici śpiew p. Zołfi Kirszenstein, która wystąpi dziś po raz ostatni.

ROZMAITOŚCI.

× List króla Ludwika XVI, nienany dotąd, wydrutował w tych dniach „Evenement”. List ten, który stanowi perłę słynnego zbioru autografów barona Lareyny, pisany jest przez króla do brata swego, hrabiago Provaney, — późniejszego Ludwika XVIII, — a brami jak następuje: „Paryż i lipca 1792. Kochany Bracie! Styszałeś już zapewne o zniewadze, jakaś mieć musiałem 21-go czerwca, zniewadze tem dotkliwszej, że współstwo, które spłądowało moje mieszkanie, było pod przywództwem ludzi, niegdys obspytanych przez mnie dobrodziejstwami; gwardya narodowa, która powinna była mnie bronić, przekupiona została przez wicherzybieli, a dowódca gwardyi nie myślał wcale o moim użytku ze swego pełnomocnictwa. Zachowałem się wobec obelg i dźwięków wrzasków z niewzruszonym spokojem, a moja pewność siebie i zimna krew zwyciężyła na ten raz krwawe zamiary niezadowolonych; królowa i cała moja rodzina okazała prawdziwie bohaterkę rezynacyę — przecież już oddawna przyzwyczailimy się nie uważać niczego za niemożliwe i kielich goryczy wychyliły do dna. Zgromadzenie narodowe w części wyrażło głębokie oburzenie z powodu tych zafsz. Na trybunie Jakobinów Legendre powiedział, że naród zaszczylił swojego mandatarzusa wietą, Marat i Hébert wyrazili się w podobny sposób w swych pismach; płatni szczerkacze rzucali pod moimi oknami groźby, które dowodził, że przywódcy są zbrodnią do wszystkiego. Bez poczty, jaką mi daje religia, musiałbym już oddawna rozpaczyć. Dumourier przedstawiał mi rozmaite plany zwycięstwa spisków Jakobinów, Robespierre'a i Danton'a, ale to wszystko nie może się obejść bez rozlewu krwi, a wolę stokrotnie paść ofiarą buntowników, niż spłamić moje życie śmiercią choćby jednego francuza. Ponieważ widzę, że głupota tryumfuje a suchawość odnosi zwycięstwo nad sprawiedliwością, przeto postąpię, jak Karol V-ty i szczerkę się tronu. Nie wiem jaką losy jeszcze przyszłość dla mnie kryje; wiem tylko tyle, że chwiliwo niema nieszczęśliwszego człowieka, niż Twój przyjaciel i wierny brat, Ludwik”.

× **Canroina.** Profesor patologii uniwersytetu krakowskiego, Adamkiewicz, jak wiadomo, wynalazł środek na leczenie raka, zwany „Canroina”. Obecnie wiedeńska „Neue fr. Presse” donosi, iż austriacki minister oświaty, pragnąc profesorowi dać możność poświęcenia się wyłącznie badanom naukowym nad wynalezionym przez siebie środkiem leczniczym uwołał profesora Adamkiewicza od wykładów uniwersyteckich w sezonie zimowym, oraz dał mu niezamienioną pensję do rozporządzenia jedną z sal szpitala ogólnego w Wiedniu.

TELEGRAMY.

London, 4 września. „Times“ otrzymuje z Paryża wiadomość, że Rosya zakupiła wiele akcyj kanatu Sueskiego w celu zyskania wpływu na decyzje kompanii kanału i nadania w razie potrzeby przewagi żywiolom francuskim.

Poznań, 4 września. Wczoraj w ogrodzie zoologicznym podczas koncertu zawałła się orkiestra dla spływaków, którzy wraz z nią runęli. Wiele osób pokaleczonych.

Gdańsk, 5 września. Kongres katolicki oświadczył się za szkołą wyznaniową i za nauką religii w języku macierzystym, a wreszcie za budowę zdrowych i tanich mieszkań dla robotników, poczem kongres zamknięto.

Rzym, 5 września. Źródła autentyczne zaprzeczają pogłoskom o niepomyślnym stanie zdrowia Leona XIII.

Rzym, 5 września. „Osservatore romano“ powtórnie już w ciągu dni ostatnich porusza myśl opuszczenia Rzymu przez Papieża.

Rzym, 5 września. W Medyolanie świętuje około 3,000 robotników fabryk żelaza.

Konstantynopol, 5-go września. Urzędownie ogłoszono, że Wielki Wezyr Kiamil-basza usunięty z urzędu, a w jego miejsce zamianowany Dżewad-basza gubernator Krety. Riza-basza komendant Ildiz-Kiosku, został ministrem wojny. Rifaa-basza spraw wewnętrznych, Gali-basza dóbr duchownych, Zendi-basza oświaty, Mahmud-basza robót publicznych, Arifi-basza minister skarbu usunięty, lecz jeszcze nie zastąpiony.

Konstantynopol, 5 września. W pałacu zgasił nagle gaz. Sultan wietrzył spisek, stąd pospłech w zmianach ministerialnych.

Konstantynopol, 5 września. W mieście krzątają się liczne pogłoski niepokojące o spiskach. Wojsko otacza pałac sultanski.

Wenecya, 5 września. W stanie zdrowia królowej rumuńskiej nastąpiło polepszenie.

Petersburg, 6 września. (Ag. p.) Dzienniki donoszą: W tych dniach odbędzie się nowa narada w ministerium skarbu w sprawie zakazu wywożenia żyta przez Archangielsk, oraz chleba żytniego i sucharów żytnich przez wszystkie komory granicy europejskiej.

Petersburg, 7 września. (Ag. p.) W sobotę Najjaśniejszy Pan z Cesarzowiczem Następcą Tronu i Członkami Duńskiej Rodziny Królewskiej znajdował się w polo-

waniu, urządzonem przez Króla Szwedzkiego na wyspie Hveen. Po ukończeniu polowania, Najwyższym Gościom byli podany obiad na yachcie Króla Szwedzkiego „Drott“.

Moskwa, 7 września. (Ag. p.) Aby dać zarobek dotkniętej nienrodzajem ludności, przystąpiono do budowy drogi żelaznej z Kologny do wsi fabrycznej Ozery; linia ta będzie miała 30 wiorst długości. W tych dniach zaczęto się też budowa drogi żelaznej riazansko-kazańskiej.

Moskwa, 7 września. (Ag. p.) W sobotę wieczorem kilka osób wzniosło się w powietrze balonem na uwięzi z placu wstawy francuskiej. Na wysokości 900 metrów, balon pękł i spadł szybko na ziemię. Łódka jako uderzyła o dach gmachu wystawy, wszakże tylko jeden z aeronautów lekko się potłukł.

Niższy-Nowogród, 7 września. (Ag. p.) Ryby prawie wszystkie sprzedano o 20% taniej, aniżeli w r. z. Ceny ryb jesiotrowatych były niższe o 25%. Piętno wieckiego sprzedano około 3,000,000 arszynów. Piętno wianokie i kamskie wyprzedano zupełnie. Ceny mąki pszennej tutejszych młynów mechanicznych poszły w górę; za przedni gatunek płać 13 rub. 25 kop. do 14 rubli.

Paryż, 7 września. (Ag. p.) Król serbski, w charakterze prywatnym, udał się na wielkie manewry wojsk francuskich w Bar-sur-Aube.

Paryż, 7 września. (Ag. p.) Z Sofii donoszą, że pod pozorem śledztwa w sprawie o zabójstwo Belczewa, policya wdarała się do mieszkania namiestnika egzarchy bułgarskiego, przewielebnego Metodiego, dokonała tam rewizji i zabrała korespondencje przewielebnego z egzarchą. Lud jest srodze oburzony tym postępkom rządów sofjskich. Biskup Metody, oświadczył, że opuszcza miasto, lecz wladza nie pozwalała mu wyjechać.

Berlin, 7 września. (Ag. p.) Po ukończeniu się manewrów obadwaj cesarze mieli do odcierów mowy, w których oddawali najwyższe pochwały wojsku i podnosili braterstwo broni pomiędzy wojskiem niemieckim a austriackim i węgierskim.

London, 7 września. Szalejący w City (Starem Mieście) pożar wstrzymał zupełnie ruch w mieście. Tramwaje i powozy przestały kursować.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 7-go września. Wskazie krót. term. na: Berlin (2 d.) 46.85, 90, 97 1/2, 47.00, 05, 07 1/2, 10 kup; Londyn (3 m.) — — — — —; Paryż (10 d.) 37.80, 37 1/2, 38.00 kup; Wiedeń (8 d.) 31.70 kup; 4% listy likwidacyjne Król. Polskiego dnze 97.50 kup; takież same 97.25 kup; 5% ruska pożyczka wschodnia I-ej emisji 101.25 kup, II-ej emisji 102.00 kup; 5% pożyczka węgierska z 1887 roku 98.25 kup; 5% listy zastawne ziemskie I-ej emisji 100.85 kup, II-ej emisji 100.15, 20, 30 kup, V-ej emisji lit. A B — — — — —; 5% listy zast. miasta Warszawy I-ej emisji 101.50 kup, II-ej emisji 101.00 kup, III-ej emisji 100.00 kup, V-ej emisji 99.75 kup. Dyskonto Berlin 4%, Londyn 2 1/2%, Paryż 3%, Wiedeń 4%, Petersburg 5%. Wartość konna z potrąceniem 5%; listy zastawne ziemskie 98.9 wawa. I i II 205.8, Łódź 166.3, listy likwidacyjne 101.3, pożyczka prusowa 171.1, II 229.6.

Petersburg, 8 września. Wskazie na Londyn 95.52, II pożyczka węgierska 101.7, III pożyczka wschodnia 102.4, 4 1/2% listy zastawne ziemskie 146.25, akcje banku ruskiego dla handlu zagranicznego 262.50, petersburskiego banku dyskontowego 590.00, banku niemieckiego 486.00, warszawskiego banku dyskontowego — — — — —.

Berlin, 8-go września. Banknoty ruskie zaraz 213.75, na dostawę 211.15, weksle na Warszawę 212.52, na Petersburg kr. 212.00, na Petersburg dl. 210.90, na Londyn kr. 20.32, na Londyn dl. 20.23, na Wiedeń 173.25, Rypny celne 324.50, 5% listy zastawne 66.50, 4% listy likwidacyjne 64.00, pożyczka ruska 3%, z 1880 r. 97.00, 4%, z 1881 r. 63.10, 5% renta złota 104.30, 3%, z 1881 r. 104.20, pożyczka wachodnia II em. 67.25 III em. 67.90, 5% listy zastawne ruskie 104.50, 5%, pożyczka prusowa z 1861 roku 159.00, takież z 1866 r. 133.00, akcje drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej 205.76, akcje kredytowe austriackie — — — — —, akcje warszawskiego banku handlowego — — — — —, dyskontowego — — — — —, dyskontu niemieckiego banku państwa 4%, prywatne 3%.

Londyn, 8 września. Pożyczka ruska z 1880 roku II emisji 97 1/2, 2 1/2% konsola angielskie 105 1/2.

Petersburg, 8-go września. Łódź w miesiącu 49.50, Petersburg w m. 15.50, Żyto 12.00, Owies w m. 5.25, Koniopie w m. 44.00, Sianie litawe w m. 13.40, Deszcz.

Berlin, 8 września. Poczta 327-241 na wrzes. 233.50, na listop. gruda. 239.00, Żyto 218-240, na wrzes. — — — — —, na listop. gruda. 231.75.

Wawra, 8 września. Kawa good average Santos na wrzesień 94.00, na grud. 81.00, na marzec 78.50, Stale.

Londyn, 7 września. Cukier Java 15 1/2, Spokojnia, Cukier barakowy 13 1/2, spokojnia.

Liverpool, 4 września. Bawelna. Sprawozdanie Kółcewa: Urząd 12,000 bel, z tego na spekulacya i wywóz 1500 bel. Spokojnia, Middling amery. kładka na wrzesień październik 4 1/2, nabywey, na październik listopad 4 1/2, sprzedaż, na listopad grudzień 4 1/2, sprzedaż, na grudzień stycz. 5 1/2, cena, na stycz. luty 5 1/2, nabywey, 3%, na luty marzec 5 1/2, nabywey, na marzec kwiecień 5 1/2, nabywey, na kwiecień maj 5 1/2, nabywey, na maj czerwiec — — — — —.

New-York, 7-go września. Bawelna 8, w Now. Orleansie 8 1/2.

New-York, 7-go września. Kawa (Fair-Rto) 18.50.

Kawa Fair-Rto N 7 low ordinary na wrzes. 13.97, na listop. 12.97.

TELEGRAMY GIELDOWE.

Giełda Warszawska.	Z dnia 7	Z dnia 6
Zapłacono		
Za weksle krótkoterminowe		
na Berlin za 100 fr.	47.15	46.30
na Londyn za 1 £	37.80	37.10
na Paryż za 100 fr.	31.70	30.80
na Wiedeń za 100 fl.		
Żądano z końcem giełdy		
Za papiery państwowe		
Listy likwidacyjne Kr. Pol.	97.25	97.25
Ruska pożyczka wschodnia	102.—	102.—
4% pożycz. r. 1887	96.15	96.25
Listy zast. ziem. Seryi I	99.85	99.80
II	100.35	100.35
Listy zast. m. Warsz. Ser. I	101.50	101.50
V	99.75	100.—
Listy zast. m. Łodzi Seryi I	—	—
II	—	—
III	—	—
Giełda Berlińska.	Z dnia 8	
Banknoty ruskie zaraz	213.75	217.10
„ „ „ „ „ na dostaw	211.30	214.50
Dyskonto prywatne	3%	3 1/2%

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Matelstwa zawarta w w dniu 7-8 września:

W parafi katolickiej: 1. Wilhelm Wolstein z Emilią Michel, 2. Józef Lasek z Maryą Joachimską, 3. Konstanty Rybak z Elżbietą Szuberską, 4. Wojciech Raczmarek z Zofią Kłaczynską, 5. Władysław Józef Stankowski z Antonią Okraszką.

W parafi ewangelickiej: 1. August Koch z Maryją Trulley, 2. Samuel Erdman Sempser z Katarzyną Rometsch.

Zmarli w dniu 7-8 września:

Katolicy: Dzieci do lat 15-tu zmarło 6, w tej liczbie chłopców 1, dziewcząt 5, dorosłych 3, w tej liczbie mężczyzn 2, kobiet 1, a mianowicie: Teresa Janas, lat 73, Józef Wichrowski, lat 30, Wojciech Jakubowski, lat 57.

Ewangelicy: Dzieci do lat 15-tu zmarło 5, w tej liczbie chłopców 3, dziewcząt 1, dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet 1, a mianowicie: Jerzy Kling, lat 31.

*Starozakonni: Dzieci do lat 15-tu zmarło 8, w tej liczbie chłopców 3, dziewcząt 5, dorosłych — — — — —.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Grand Hotel. J. Holzamer z Frankfurtu, Weinreb, Radkiewicz i Kamiński z Warszawy, Pazachowicz z Łomży, C. Hermann z Waldenbura, Ed. Reichert z Aleksandrowa.

Hotel Victoria. Szalegiel i Gótkowski z Warszawy, Marcinkowski z Abramowic, Kaczyński z Dąbrowy, Świętek z Przemysłu, Janczyński z Mierzę, Lubowski i Handelman z Bielska, Goginow z Łodzi, S. Goginow z Mohacz, S. Goginow z Szanaty, N. Żukowicz z Warszawy.

O G Ł O S Z E N I A

Teatr Letni Sellina.

Towarz. Artystów Dramatycznych pod dyrekcją J. Szymborskiego.

We czwartek d. 10 września 1891

Z łaskawym współdziałaniem p. Zofii Kirszenstein NA DOCHÓD młodszych artystów

Córa Piekła

Belial's Tochter

Komedia w 5 aktach, Rudolfa Kneizla tłumaczył K. Dalchau. Nagrodzona i nagrodą na konkursie literackim w Berlinie 1868 r.

Helenów.

We CZWARTEK, dnia 10 b. m.

KONCERT

kapeli wojskowej

Początek o godz. 4 po poł.

Wejście kop. 15. — Dzieci kop. 5.

Wieczorem wodospad oświetlony reflektorem i bengalskimi ogniami.

1891—

Dr. Med. E. B. LÖWENSOHN

przyjmuje codziennie od godziny 9—11 rano i od 4—5 po południu. Ulica Piotrkowska № 69, dom Epstein'a, obok hotelu Victoria.

1872—16.

PODZIĘKOWANIE.

Przyjaciołom, Znajomym i Krewnym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę

b. p.

RÓŻYBARUCH,

składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

RODZINA.

Pabianice, dnia 9 Września 1891 r.

1825—

Nauczycielka muzyki

poszukuje pokój przy rodzinie, z osobnym wejściem i całodziennym utrzymaniem od dnia 1 października. Oferty w redakcyi pod literami: A. W.

1812—3-1

Korepetytora łaciny

w zakresie 6-cio klasowym. Blizsza wiadomość w aptece Möllera.

1823—3-1

Nauczycielka

pracująca na jednej z pensyj prywatnych poszukuje lekcyj w godzinach po południowych. Oferty proszę składać w Administracyi Dziennika pod lit. A. K.

1808—3-1

Ważne dla Dam!!

Polecam Szanownym Damom moja z Petersburga do Berlina przeniesioną **pracownię** wszelkiego rodzaju sukien, **okryć, sortie de bal** etc. etc.

Tamże **POTRZEBNE** **złotne staniczarki.**

REBEKA KAZENBOGEN.

Piotrkowska № 21, gdzie skład Kruscha i Ende w podwórzu, i piętro

1790—3

DO PRACOWNI

BERTY BEXER

ulica Spacerowa № 41.

potrzebne UCZENNICE.

Panienci z promiemi, przyjmują z całkowitem utrzymaniem i mieszkaniem. Tamże jest **pokój do wynajęcia** dla nauczycielki, lub osoby wychodzącej do zajęcia.

1822—3

Do wynajęcia spichlerz mrurowany. Wiadomość, B-bla Schrötter, ulica Piotrkowska № 257.

1809—1

Na ulicy **Konstantynowskiej** zgubiono książeczkę legitymacyjną, wydana przez cyrkul 5 i 6 m. Warszawy na imię **Wacława Kurek z notecsem i kwitem na rs. 17** wierszycia Kamierza Grajlich nabyty dnia 27 listopada, a sekwony przez Antoniego Wojciechowskiego na imię **Wacława Kurek z biletem ratuliska Kurek i innemi listami.** Znalazca zechce zwrócić takowe za **wynagrodzeniem** na ulicy Konstantynowskiej № 329 Wacławowi Kurek, dom p. Pańkalskiej.

1815—

Dr. Jakob Kohn

mieszka obecnie przy ulicy Piotrkowskiej w domu Jakóba Frischmana № 81 (nowy) tuż koło sklepu ogrodniczego „Julianów”. Przyjmuje wyłącznie z chorobami kobiet i dzieci do 11 rano i od 4 do 7 po południu.

1698—8

Dr. T. WALLER-POZNAŃSKA

ulica Piotrkowska № 70

przyjmuje od godziny 11 rano do 4 po południu specjalnie z chorobami kobiet.

1706—10

Zgubiono paszport, wydany przez wójta gminy Złoczew, pow. sieradzkiego, na imię Józefa Goszczyńskiego.

Łaskawy znalazca raczy złożyć takowy w magistracie.

1813—

Zgubiono paszport, wydany z gminy Guzów, na imię Krzysztofa Dymalskiego.

Łaskawy znalazca raczy złożyć takowy w tutejszym magistracie.

1814—

Dr. W. Pinkus

przeprowadził się do domu W-go R. Fischer'a № 47 róg Piotrkowskiej i Zielonej

Choroby wewnętrzne i dzieci

rano od 8—10, po południu od 3—5.

1878—20

Dr. Bronisław Handelsman

przeprowadził się na ulicę Piotrkowską № 92 (gdzie nekiernia p. Sterna). Przyjmuje od godz. 7 1/2—10 rano i od 3—5 po poł. z chorobami zębada i kieszek.

1459—30—1

Dr. W. Krukowski

przeniósł się ze Zgierza do Łodzi. Zamieszkał przy ulicy Południowej pod № 6 w domu W-nej Pruskiej na 1-em piętrze. Przyjmuje codziennie od 10 rano i od 4 do 6 po południu.

1876—20

Dr. W. Łaski

Z ŁOWICZA

przyjmuje z chorobami dzieci (i do szpiczernia ospy krowianki) codziennie od 8—12 rano i od 3—5 po poł. Nowy-Rynek, dom Szmulewicza.

1063—8

ZGUBIONO bilet wojskowy

(dymisja), wydany przez naczelnika pow. Brzeziny, na imię Teofila Lisowskiego.

Łaskawy znalazca raczy złożyć go w biurze policji tutejszej.

1821—

LEKCYJE TAŃCÓW

rozpoczynam w sobotę, d. 5 września dla pan i o 8 dla pańw o 9 wieczorem. Zapisywać się można codziennie od 10 do 4 po południu. Daika № 516.

ADOLF LIPIŃSKI.

Nauczyciel tańców i gimnastyki

1787—4

M. Donchin

OBROŃCA SĄDOWY

mieszka we własnym domu, przy ulicy Południowej № 31 nowy.

1843—3

